

28: marca 1869

niedziela

Mamini  
Salut -

Kochana Mamuniu

Wiesz jas' na trzy lata forty szopy-  
ny, zapewne spłynię to na kilka  
tygodni, ale bądź, jak bądź, dobrze ie  
niez skonstruowa. Bądź bym chciała  
coś o jego zdrowiu wiedzieć, czy pije  
kawa, i dobre wino, i dobre pierniki  
czy je. Jego wzród jest przekluty, ina-  
czej zrobi się rana. -

Tan Rustyko wyplawia sobie ie mu  
dady wybrai fortecy, i ie wybiene  
jakaś nad Revere, który inni zapomi-  
nam i ma ochotę jęli tak będzie,  
pojechai tam do niego z wziętę, na  
wakacje w. Nocie i wzięsi Władzia.  
Ja ras przypuszczam ie mu dady  
pojechai do kórnika Ha uregulowanie  
interesów, najporząd. -

Niewiem czy mamie wie ie jest



tu od kilku lat bibliotekarzem Bib<sup>li</sup>  
 polskiej P. Bronisław Łaleski Sybirak  
 bardzo cenny ciotek. Jednym z jego  
 obowiązków jest wydawnictwo roczników  
 emigracji, i 2. Historycznego. W tych roz-  
 niach mierzą się nekrologi wszystkich  
 zmarłych każdego roku na emigracji.

Jeżeli Mama chce mieć tego roku  
 to jej trzeba zamówić rękopis -  
 odbity będzie osobno po 2. g. Nie z  
 wsrub miał mi się podobać może,  
 ale zwielen miał podobnie się musi.  
 przez trzy ostatnie miesiące niestannie  
 zajeta byłam tą pracą P<sup>ni</sup> Łaleskiego.  
 Ciesia w niej pozna wyjątki z rzeczy przez  
 nie pisanych, ~~itac~~ i tacy z tych, stanowi  
 najładniejszą część artykułu.

Jana mnie też przez bardzo od jakiegoś czasu  
 zajeta, to mały pomnik do Monturemy.  
 bardzo prosty, ale bardzo ładny. Ale co  
 też to sąchodu, żeby coś poważnego zrobić.

Wyprawa w piśmie swistem kilka  
 napisów które mi się szczególnie pod-  
 bały, ale teraz między niemi zdecydować  
 się nie można. Klauzho "na Alzerbach"  
 prosi o jeden z nich, P. Monturemy  
 odradza tego właśnie. Już się z nim  
 zobawia, niewiem na czym stanie. Jakby  
 była chciała z Mamą względem wyboru  
 się naradzić - to do napisu wystawiam  
 sobie i Ciesia by była wybrata ten co mi  
 się najlepiej podoba.

Secundum multitudinem dolorum meorum  
 in corde meo, consolationes tuas latificave-  
 runt animam meam. psal: XCIII v. 19.

z jednej strony. A z drugiej:  
 Adjutor et susceptor meus es tu; et in  
 verbum tuum superoperavi. CXVIII - 114.

Klauzho chce tego ustąpić St<sup>se</sup> Pawła, niema  
 go pod ręką ale co się przy tak pod-  
 bać sobie, w przysłodowaniu, w cierpieniu,  
 etc dla Chrystusa, albowiem gdy niemoż,  
 wtedy mocem jestem.



Ja chciałem mieć napis po polsku, klęsko  
mówi się musi być po łacinie, bo polskie  
łona serce nie dostrzeże, a się go od li-  
bitum zmięciacie niemożna. — Josye  
jestem ciekawa czego P. Mont-<sup>ch</sup> chce.

Piszę o tem hochana Mianunciu,  
bo niema o csem pisać. a wiek  
żeby minął tydzień bez listu. —

Josye jedna rzecz w tych czasach mnie  
szła — to wykład historyi Pau Duchyńskiego  
jakimś sposobem coraz się o mnie obija-  
Pau D'Arvil chce żebyś profesora Historyi  
w Sye Charlemaque nawrócił de tego  
sposobu zapamiętania się na ludy Słowia-  
skie w obce Moskwy. Jakis P. Delamarre  
napisał o to petycję do Senatu, i przysłał mi  
ją z bardzo grzecznym listem. Rozgumyłam  
się na napisanie do niego o tem, zapikując  
cały list myślowi Urquharta. P. Delamarre  
chciał żebyś mu pozwoliła list ten drukować  
Musiałam znów odpisać się mu wszystko  
moje myśli na własność oddając, byle  
nigdy nazwisko moje się z drukiem nie  
spotkało. — Ojoj! konie papieru stopy